

# ŚWIATOWEJ KLASY OGIER *Proud And Regal*

## NOWĄ GWIAZDĄ STADA OGIERÓW W ŁĄCKU

Michał Celmer



Fot. Joanna Kruk

*Polska hodowla koni pełnej krwi angielskiej w XXI wieku zdecydowanie nie błyszczy. Oprócz braku klaczy na poziomie gonitw pattern, zmaga się z niedoborem perspektywicznych reproduktorów. Jednak zmiana dzieje się na naszych oczach. Shakeel, Yucatan, Balios, a teraz także Proud And Regal są dla nas światelkiem w tunelu.*

Wojciech Muczyński, Prezes Stada Ogierów w Łącku, w 2020 roku sfinalizował zakup Yucatana, a po trzech kolejnych latach Proud And Regala. Pierwszy z nich z sukcesami ścigał się na torach irlandzkich, angielskich, a nawet australijskich. Szczególnie popisał się, zajmując drugie miejsce w Racing Post Trophy, jednej z najważniejszych gonitw dla koni dwuletnich w Anglii. Karierę zakończył we wrześniu 2019 roku. Stanowił wyjątkowo w Polsce, w latach 2021 - 2023. Niestety w maju bieżącego roku został niefortunnie kopnięty przez jedną z krytych klaczy i musiał być przewieziony na operację do Berlina. Mimo wszelkich starań lekarzy stan ogiera się nie poprawiał w związku z czym musiał zostać zgładzony.

Po tej tragedii Wojciech Muczyński, przy pomocy prezesa Stadniny Koni Krasne - Wiesława Kotakowskiego zaczął szukać następcy Yucatana. Po kilku miesiącach poszukiwań i negocjacji ogłoszono, że nową nadzieją polskiej hodowli folblutów zostanie Proud And Regal. We współpracy z Tomaszem Szumskim i moją osobą w roli agentów, Stado Ogierów w Łącku doszło do porozumienia z najlepszą w Europie, a według wielu także najlepszą na świecie, stadniną Coolmore.

Proud And Regal urodził się w Irlandii, a w jego żyłach krąży iście królewska krew. Jego ojciec, Galileo to prawdziwy monarcha wśród reproduktorów XXI wieku, a matka - Simply Perfect była europejską czempionką. Galileo w 2001 wygrał Epsom Derby w Anglii, a później został największą gwiazdą Coolmore Stud. Był światowym czempionem reproduktorów przez ponad dekadę. Dał pięciu angielskich derbistów, a zyski generowane przez niego w roli ogiera kryjącego szacowane są na 40 milionów euro... rocznie. Absolutny czempion padł w 2021 roku, zostawiając po sobie nie lada spuściznę. Ponad setka jego potomstwa wygrywała gonitwy rangi G1, co więcej, ponad dwudziestu jego synów splotdziło kolejnych zwycięzców G1. Statystyka bez precedensu.

Matka Proud And Regala zarobiła na torach niemal 400 tysięcy funtów, biorąc udział w 13 wyścigach. Wygrała dwie gonitwy najwyższej rangi na milę - Meon Valley Stud Fillies' Mile dla dwulatków oraz, w wieku trzech lat, Falmouth Stakes dla klaczy trzyletnich i starszych. Na dodatek była trzecia w angielskim 1000 Gwinei, najważniejszym i najbardziej prestiżowym średniodystansowym wyścigu dla trzyletnich klaczy w Europie. Po karierze Simply Perfect okazała się też niesamowicie cenną matką stadną. Urodziła trzy konie, które biegały na wysokim, europejskim poziomie i osiągnęły status „black type”. Zdecydowanie najlepszym z nich był właśnie Proud And Regal. Pochodzi on z tego samego połączenia, co najlepiej oceniony koń w historii wyścigów na całym świecie - Frankel.

Galileo dawał świetne konie na krótkie, średnie i długie dystanse. Coolmore było przekonane do tążenia Simply Perfect wyłącznie z nim. Z tego skojarzenia z zasady rodziły się konie szybko dojrzewające, specjalizujące się w gonitwach na dystansach od 1600 do 2400 metrów. Tak można też opisać Proud And Regala. Mimo że był źrebięciem urodzonym późno, bo dopiero 7 maja, to już w pierwszym swoim sezonie, w wieku dwóch lat ścigał się z najlepszymi. Zajął drugie miejsce w National Stakes, drugim najważniejszym wyścigu dla dwulatków w Irlandii, a później pojechał do Francji, gdzie zakończył sezon stawiając kropkę nad i. Poradził sobie z ekstre-



malnie grząskim torem i wygrał renomowane Criterium International (G1) z pulą nagród 250 tysięcy euro.

Proud And Regal był uznawany za jedną z największych nadziei irlandzkiej hodowli na angielskie Derby 2023. Niestety, doznał kontuzji mięśnia, przez którą nigdy nie pokazał pełni swojego potencjału. W wieku trzech lat wziął udział w dwóch irlandzkich klasykach - w 2000 Gwinei oraz Derby, w obu tych gonitwach zajął siódme miejsce. Niemniej jednak starty w wieku dwóch lat potwierdziły jego ogromne możliwości, a paradoksalnie dzięki późniejszej kontuzji oraz braku sukcesów w roczniku derbowym, przed polską stroną otworzyło się pole do negocjacji i jego zakup okazał się możliwy. Nowy nabytek Łącka po raz pierwszy będzie miał szansę sprawdzić się w roli reproduktora w lutym 2024.

Jest to dla Łącka scenariusz idealny: udało się kupić ogiera o fantastycznym pochodzeniu i świetnych wynikach. Jego wartość hodowlana stoi póki co pod znakiem zapytania. Zazwyczaj w zasięgu polskich hodowców są jedynie reproduktory, które albo dobrze biegały, ale w pierwszych kilku latach używania w hodowli kompletnie zawodziły albo te dopiero kończące karierę, ale z sukcesami na zdecydowanie niższym poziomie. Wyjątkami są konie późne, które radziły sobie z czołowymi europejskimi wyścigowcami, ale na długich lub skrajnie długich dystansach. Wczesne dojrzewanie jest cechą niezwykle pożądaną w hodowli koni wyścigowych, a jednocześnie bardzo deficytową w polskich warunkach. Z tego względu za takie konie trzeba płacić krocie. Cena zakupu Proud And Regala nie jest oficjalnie podawana, ale konie znacznie niższej klasy, z dużo starszą przeszłością wyścigową sprzedawano na tegorocznych aukcjach za setki tysięcy euro.

Proud And Regal wywodzi się z rodziny 14-c, tej samej co jedna z najlepszych klaczy w historii - Pretty Polly oraz bardzo dobre reproduktory: Cape Cross, Ifraaj, a także zyskujący w oczach hodowlanych ekspertów młody ogier Advertise. Z tej rodziny pochodził też doskonale spisujący się w roli reproduktora w Stadniny Koni Krasne Who Knows, ojciec między innymi świetnych Green Maestro, Dziuseppy i Upsali. Proud And Regal zdecydowanie może okazać się strzałem w dziesiątkę i momentem przełomowym dla polskiej hodowli koni pełnej krwi.